ROK L. Nro 221.

KURJER WARSZAWSKI.

D. 7 Października 1870. Piątek. D. 25 Września (7 Października) 1870

Rano ciepła st. 7, w poł: ciepła st: 10. Wysokość wody st. 3 c. 9 (Ubywa).	Stan barometru: na odmianę	Wschód Słońca o g. 6 m. 12 Zachód „ „ 5 „ 23	Jutro, Śtej Brygidy Wdowy.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego" wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego": Plac Teatralny, N° 473c, dom W. L. Zabłockiej.

— Jutro w kościele Śtej Anny na Krak.-Przed., msza św. czytana, z organem, przy wystawieniu na ołtarzu Arcy-Bractwa Najświętszego Sakramentu w puszce. Po mszy św. śpiewanie litanji do Serca Marji przy assystencji Arcy-Bractwa ze światłem. Następnie błogosławieństwo, zaczynające się przy tymże ołtarzu, a kończące się przy wielkim.

— Najjaśniejszy Pan, na przedstawienienie Jenerał-Feldmarszałka, Namiestnika w Królestwie Polskiem, Najmiłościwiej raczył d. 9 września, mianować akademika Cesarskiej akademji sztuk pięknych, Ernesta Menerta, za jego prace przy wykonaniu posągu i piedestału do wzniesionego w Warszawie pomnika dla zmarłego Feldmarszałka hrabiego Paskiewicza Erywańskiego, księcia Warszawskiego, kawalerem orderu św. Anny 3ej klassy. (D. W.)

Depesza z Odessy do „Birż. Wiedom." donosi, że Najjaśniejszy Pan raczy przybyć do Moskwy 29 września, do Odessy zaś 2 października, z kąd na jachcie „Tiąr" odpłynie do Jałty.

— „Tulskie Wd." donoszą, że 16 z. m., o g. 6 wieczorem, drogą żelazną Moskiewsko-Kurską w przejeździe do Krymu, raczyła przybyć do Tuły Najjaśniejsza Cesarzowa w towarzystwie Ich Wysokości Wielkiej Księżnej Marji Aleksandrownej i Wielkich Książąt Sergiusza i Pawła Aleksandrowiczów i Eugenjusza Leichtembergskiego. Przy stacji tłumy ludu napełniały wielką przestrzeń, radośnemi okrzykami powitania. Wszystkie miejsca, gdzie raczyła zatrzymywać się Najjaśniejsza Pani, połyskiwały rzęsistą illuminacją. Sama galerja stacji i cesarskie pokoje były wspaniale oświetlone. Do stołu Jej Cesarskiej Mości mieli zaszczyt być zaproszonymi: gubernator Arsenjew, marszałek gubern. szlachty, Rz. R. St. Minin, Generał Orszaku J. C. M. Notbek, i generał-maior Knozing. O godzinie 7. Najdostojniejsi Podróżni szczęśliwie udali się w dalszą drogę przeprowadzeni radośnemi okrzykami i serdecznem życzeniem ludu. Po wyjeździe Najjaśniejszej Pani Jego Ekscel. Biskup Tulski i Bielawski odprawił nabożeństwo za pomyślną podróż Najdostojniejszych Osób. (Prawit. Wiest.)

(Q) Pan Józef Korytkowski zasłużony pracownik na polu prawa i administracji wydał w tych czasach nowe swoje studjum: p. t. „Pogląd na zasady sprawiedliwości cywilnej."

Jestto umiejętne, kategoryczne rozwinięcie następującej maksymy: Sprawiedliwość powinna nietylko wspierać moralność, ale być sama czystą moralną sprawiedliwością, a będzie nią, gdy się będzie posiłkować uczuciem słuszności.

Autor, rozebrawszy po szczególe systemat sądów i obron, stawia w konkluzji pewnik, że sąd polubowny jest i powinien być zasadą do rozstrzygnienia kwestji spornych.

Zdanie to opiera na poważnym argumencie prawodawców, którzy po zredagowaniu kodeksu prawa i postępowania cywilnego, zawierającego przeszło 3,000 artykułów, w artykule 1,003 kodeksu postępowania nie wahali się wyrzec:

Każdemu wolno zapisać się na kompromis, czyli sąd polubowny.

Dalej w artykle 1,009, że strony mogą się ułożyć, żeby terminy i formy postępowania były pominięte.

Wreszcie, w artykule 1,009, że sędziowie polubowni stanowić będą podług przepisów prawa, chyba, żeby zapis kompromisarski dawał im moc stanowienia jako przyjacielskim pojednawcom.

Rezultat zatem owej opinji dowodzi, że każda sprawa bez form i mimo artykułów kodeksowych załatwioną być może.

Praca p. Korytkowskiego zasługuje na uznanie i rozbiór. Jął się on jej z pobudek miłości dla prawdy i dla dobra ogółu. Teorje zaś swoje stwierdza przykładem z życia, zupełnie przekonywającym o słuszności przysłowia: *summum jus, summa iniuria.*

Oto ów przykład.

Jeden z moich krewnych, mówi p. K. wszedł do majątku z rozlicznemi interessami. Zarzucony mnóstwem wezwań, pozwów, processów, poszukiwań, nie wiedząc jak sobie radzić odniósł się do mnie o pomoc. Skłoniłem go uciec się do sądów przyjacielskich i postarałem się o zgodzenie się na to stron przeciwnych. Zgromadzeni sąsiedzi po rozpatrzeniu wszystkich kwestji spornych, rozwiązali takowe w ciągu dni paru podług samych zasad słuszności, i tym sposobem zyskał od razu pożądaną spokojność, do której drogą processów do końca życia zapewneby nie doszedł, a nadto prócz niepokoju i trudów, zapewne utraciłby cały majątek.

Mówiono nam, że p. Korytkowski wykończył w tych

czasach rzecz: „O Oświacie“ i zamierza wydać ją na widok publiczny w oddzielnej broszurze.

Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia.— W zastosowaniu § 43 Najwyżej zatwierdzonej Ustawy, podaje do powszechnej wiadomości, iż do składu Dyrekcji Towarzystwa należą następujące osoby: Tomasz Hrabia Zamoyski, Prezes Towarzystwa; Leopold Kronenberg; Jakób Natanson; Juljusz Wertheim i Dominik Zieliński, Dyrektorowie; oraz Stanisław Kronenberg i Józef Rawicz, Zastępcy. (1—1) —8078—

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy.

W dalszym ciągu ogłoszenia swego z d. 9/21 wrz. r. b. Nr 1681. Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, że zażądanemi zostały pożyczki w listach zastawnych, jak następuje: Mindla Josek wdowa, ulica Solec Nr 2916*a*, rs. 5,000; Edward i Estera Rejchman Teofila Rosenblum, ul. Solec Nr 2,925, rs. 8,000; Apollon i Edward bracia Łojko, ul. Bracka Nr 1578*b* rs. 13,700; Juljanna Nowosielska, ul. Jerozolimska Nr 1582*d*, rs. 13,000; Mateusz i Agnieszka małżonk. Sikorscy, ulica Marszałkowska, Nr 1509*e*, rs. 9,000; Tekla Swiegocka, ul. Nowy-Świat Nr 1314, rs. 40,000; Jan Skabiczewski, ul. Pańska Nr 1221*a*, rs. 15,000; Jan Oranowski, ul. Krak.-Przedm. Nr 404, rs. 28,000; Wiktorja Galle, ul. Chmielna i Zielna Nr 1423, rs. 8,000; Karol Scholtze, ulica Przejazd Nr 647/8, rs. 25,000; Stanisław hr. Potocki, ul. Krak.-Przedm, Nr 415, rs. 104,000; Franciszek Strycharzewski i Rozalja Radzymińska, ul. Ślepa (obok Podwala), Nr 304, rs. 5,000; Herman Jung, ul. Wiejska, Nr 1738 rs. 80,000; Elżbieta hr. Krasińska, ul. Dluga Nr 590 rs, 54,000.—W Warszawie d. 23 wrześ. (5 paźd.) 1870 r. —Za zgodność Nacz. Kancelarji, J. *Czosnowski.*

═ Uniwersytet Warszawski liczy etatowo 76 professorów. W ubiegłym roku akademickim 1869—70, nie były wszakże obsadzone katedry: prawa międzynarodowego, prawa finansowego, historji prawodawstw słowiańskich, procedury sądowej i organizacji sądów cywilnych, jeografji fizycznej, chemji rolniczej, farmacji i farmokognozji.

Studentów na wszystkich kursach i wydziałach było 1073, z których 860 pozostało z byłej Szkoły Głównej, a 213 wstąpiło nowych. Z tych uczęszczało na wydział filologiczno-historyczny 59, na wydział fizyczno-matematyczny 239, na prawny 406 i na medyczny 369.

Z 213 nowo przyjętych do uniwersytetu, zapisało się: na wydział filologiczno - historyczny 3, fizyczno-matematyczny 45, prawny 61 i na medyczny 104.

W ciągu roku w skutek własnego życzenia i z powodu nieopłacenia wpisu ubyło 143 studentów, tak, że w końcu roku pozostało 930.

Na rok akademicki 1870—71 wstąpiło do uniwersytetu nowych studentów 199 z liczby 225, którzy poddali się wstępnemu egzaminowi, mianowicie na wydział historyczno-filologiczny 7, fizyczno-matematyczny 36, prawny 54, medyczny 102. Ogólna liczba studentów wynosi w bieżącem półroczu 950.

═ Kartofle są mięsem i chlebem dla ubogich, zbiór ich tegoroczny jednakże w okolicach Warszawy jest bardzo mierny, stosunkowo do pomyślnych zbiorów w kilku ostatnich latach. Ubodzy więc, mogą w zimie cierpieć głodową męczarnię, która rodzi: rozpacz i choroby epidemiczne. Siewy zbóż ozimowych już wszędzie prawie zostały ukończone.

═ W tych dniach ma się ukazać na scenie wznowiona jednoaktowa operetka: p. t. „Zaślubiny Joasi.“ Jestto utwór kompozytora Masse'go i jedna z celniejszych produkcji tegoczesnej muzyki francuzkiej. Tytułową rolę: „Joasi“ śpiewać będzie pani Majeranowska,—jej oblubieńca, pan Ziółkowski, pomocniczą zaś rolę: Piotrusia wykona panna Mellerowiczówna debiutantka na trzeci swój popis przed publicznością. Z życzliwości dla rzeczywistych zdolności, radzimy pannie Mellerowiczównie, ażeby przedewszystkiem nie uważała oklasków sympatji za nagrodę zasługi, ażeby nieforsowała głosu, bo to jest sbarb, którego nie można znaleźć, a stracić można bardzo łatwo i niech pracuje szczerze nad techniką muzyczną i grą mimiczną. Uczucie w tak młodej duszy musi być przecie—nie radzimy zatem debiutantce exploatować go zbytecznie dla sceny.

═ W drukarni ociemniałych urządzonej w Instytucie, wytłoczono dla ociemniałych „Ewangelję Śgo Marka,“ a dla głuchych wydano: „Kurs nauki na kl. 2gą.“ Przygotowano zaś do druku kurs nauki wymawiania, czytania i pisania na kl. 1ą i „Przewodnik dla rodziców i nauczycieli,“ do uczenia głuchoniemych wymawiania, czytania i pisania. Kurs języka na kl. 3ą i jeografję dla oddziału głuchoniemych.

═ W Instytucie głuchoniemych panien, wprowadzono od pewnego czasu, zajęcia w kuchni i pralni.

═ W dalszym ciągu przyznawania pożyczek, Towarzystwo kredyt. Miasta Warszawy na posiedzeniu we środę dnia 5. b. m. przyznało 26 właścicielom nieruchomości około 400,000 Rsr.

═ Gustaw hrabia de Broel *Plater*, z gubernji płockiej po ukończeniu nauk gimnazjalnych w Warszawie, celem dalszego w naukach kształcenia się, udał się przed trzema laty na kursa Uniwersytetu Gandawskiego w Belgji, gdzie po złożeniu ostatecznego z nauk ścisłych i rysunków egzaminu, jako jeden z celujących uczniów otrzymał obecnie zaszczytny w przedmiotach technicznych stopień uaukowy, przyznany mu, udzielonym przez władzę Uniwersytetu w Gandawie Dyplomem, na Inżyniera Cywilnego. Dzielimy się chętnie tą pożądaną dla rodziców, krewnych i przyjaciół wiadomością. —8080—

═ Przed parą dniami przystąpiono do zasypywania zwirem miejsc próżnych w kratach bruku żelaznego. Przyznać musimy, że bardzo to już było na czasie, próżnie bowiem w kratach porobiły się dosyć głębokie, przez co tafle żelaza były narażone na bezpośrednie zetknięcie z kołami powozów i uderzeniami podków ulegały prędszemu ścieraniu się a nawet i pękaniu. Próżnie w kratach przedstawiały i tę niedogodność, że narażały konie na złamanie nogi, podkowy bowiem zaczepiają o tafle i utrudniają postępowanie konia, co przy jeździe szybkiej staje się prawdziwem niebezpieczeństwem dla zwierzęcia.

═ W Kaliszu krzątają się około utworzenia stowarzyszenia spożywczego. O korzyściach istnienia tego rodzaju instytucji p. J. T. Nowakowski skreślił kilka swojch uwag w ostatnim numerze „Kaliszanina“

═ Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Lublinie, wystawia na sprzedaż przymusową przez

publiczną licytację, dwadzieścia trzy majętności ziemskie w guberni Lubelskiej.

═ W poniedziałek i wtorek, u Izraelitów Święta uroczyste (Kuczek).

═ Nakładem Litografii W. Hindemita w Kaliszu, w tych dniach wyjdzie na widok publiczny szczegółowa mappa gubernji kaliskiej.

═ Roboty ziemne mosty i przejazdy na linji od Oleśnicy do Sycowa, będą zupełnie ukończone do d. 1 listopada. Układanie podkładów i szyn w tymże czasie rozpoczęte zostanie. Prezes towarzystwa pomienionej kolei żel: czyni na nowo usilne starania o pozwolenie przedłużenia budowy swej linji przez Sieradz do Łodzi.

═ Panna Julja Pistorówna ulubiona nasza artistka, wyjechała w tych dniach do Wiednia, dokąd zaangażowaną na cały rok została przez orkiestrę Edwarda Strausa, grywającą zwykle w obserwatorjum i w sali tak zwanej „kwiatowej,“ należącejdo towarzystwa budowniczo-ogrodniczego. Pojutrze, to jest, w niedzielę ma panna Pistorówna po raz pierwszy popisywać się publicznie.

— (Art. nad.). *Panie Redaktorze!* Dorożki i omnibusy warszawskie zaczynają się codziennie zjeżdżać na swe stacje, dopiero po godzinie 9ej, rzadko gdzie wcześniej ujżysz doroszkę, chyba że była dniem wprzód zamówiana i rublami opłacona. Tymczasem pociągi dróg żelaznych, rano są już w ruchu: *petersburski* o w pół do piątej, *wiedeński* o 7ej, *statek parowy* o 7½, publiczność śpiesząca na pociągi pieszo iść zmuszona, jeżeli poprzednio nie ozłociła dorożkarza. Wiele bardzo osób wstrzymuje się dlatego jedynie od wyjścia na miasto rano dla załatwienia różnych interessów i od udania się na ranne spacerowe pociągi, aby pieszo do kolei nie biedz, co dla mieszkańców większej połowy miasta od dworca bardzo oddalonej jest utrudzającem. Temu może zaradzić rozporządzenie nakzujące wysyłanie na miasto choćby piątej części dorożek, których dotąd mamy w Warszawie 550. Jeżeliby zatem każdy wysyłający dorożki był zobowiązany pod karą np. rs. 5 od jednej dorożki, wysyłać takową na miasto o godzinie 5ej rano latem—a o 6ej zimą i to tylko w dnie gdy kolej na niego przypadnie, np. co dni pięć, to dla dorożkarzy zysk a dla publiczności wygoda zapewnioną by była, i liczba osób w porze rannej kursujących po mieście i spacerowemi pociągami ogromnie by wzrosła. Z drugiej zaś strony zapobiegłoby się zdzierstwu pojedyńczych dorożkarzy, którym po dwa ruble za odwiezienie z hotelów do kolei płacić nieraz trzeba, aby rano przybyć raczyli. Podwyższenie taksy z 20 do 30 kopiejek za kurs do godziny 6ej rano odbywany, byłoby właściwem dla zachęcenia dorożkarzy do wcześniejszego wyjazdu na miasto—i ustanowienie ceny, dla zapobieżenia samowoli. To samo stosuje się i do omnibusów, które w porze rannej mogłyby kursować do pociągów kolejnych i zabierać po drodze pasażerów, za opłatą po kop. 10 do godziny 6ej rano. Urządzenie takie zagranicą wykonywane jest z jak największą ścisłością—a u nas niezawodnie znajdzie ze strony publiczności poparcie.

— Włocławek na wzór Warszawy posiada swoje ogrody spacerowe: jeden w blizkości stacji kolei żelaznej na Nowym rynku, tak zwany „Ogród Saski“, wielkości naszego skweru Aleksandrowskiego, z małemi krzewami i zaroślami, drugi zaś większy i okazalszy, będący własnością prywatną, posiadający kanały z wodą źródlaną, po których goście jeżdżą łódkami, i karuzel, na którym zabawia się publiczność w dnie świąteczne. Z ogrodu tego, będącego nad samą Wisłą, rozciąga się prześliczny krajobraz drugiej strony rzeki, piętrzący się wyniosłemi górami, z wysokości których, przy pomocy dobrej lunety, można rozeznać przyległą stację kolei żelaznej, miasteczko Kowal, odległe przeszło trzy mile od miejsca obserwacji- Oprócz bujnej wegetacji lesistej, dają się widzieć na górach kawałki pól obsianych zbożem obiecującym dobry plon. Miejsce to zwane „Zawiśle“, zwiedzane bywa licznie w święta i niedziele przez mieszkańców Włocławka, lubujących się z wysokości gór panoramą miasta.

═ Podług źródeł urzędowych do 1-go stycznia 1869 r. w Królestwie Polskiem było szkół rządowych ogółem 2,014. W liczbie tej katolickich 1,462, unickich 275, ewangelickich 218, żydowskich 30 i prawosławnych 29. Liczba uczących się w tych szkołach wynosiła 121,633 (chłopców 76,823, dziewcząt 44,810). Podług wyznań, było uczniów: katolików 94,994, ewangelików 13,265, unitów 6,002, prawosławnych 781, muzułmanów 4. W ciągu 9 miesięcy 1869 r. otworzono jeszcze kilkadziesiąt szkół elementarnych, tak, iż do 1-go października 1869 r. wszystkich szkół było 2,071, nie licząc w tem 99 szkół rzemieślniczo-niedzielnych o 6,633 uczniach.

— Podajemy tu cyfry wskazujące ruch całej literatury niemieckiej w przeciągu upłynionego 1869 r. Cyfry te gruppują się w porządku następującym. Wszystkich dzieł w języku niemieckim ukazało się w przeszłym roku 11,305, w porównaniu z 1868 rokiem (10,563) więcej o 742. Najznaczniejszy wzrost okazał się na literaturze prawa, polityki, statystyki (1140 dzieł w 1869 roku,—970 w 1868 roku), a więc o 171 dzieł więcej. Następnie idzie teologia o 167 dzieł powiększona (1607 dzieł w 1869 r. 1440 w 1868 r.) Ludowych dzieł w 1869 r. wyszło 335 (w 1868—237:) dla młodzieży i uczących się 322 dzieła (w 1868 r.—246). W summie ostatecznej na dział belletrystyki wypada dzieł 41; nauk przyrodzonych—39; starożytno-klassyczne, języki wschodnie i mitologia—31; strategika i hippika—27; rolnictwo i budownictwo—25; technologia i mechanika, tak teoretyczna jak stosowana—23; słowiańska i węgierska literatura—14; myśliwstwo, górnictwo i koleje żelazne—10; i filozofia tylko—1.

Na zasadzie cyfr ostatnich można wyprowadzić wniosek, że w niemieckiej literaturze naukowej, nauki realno-praktyczne mają przewagę znakomitą w porównaniu z abstrakcyjnie-klassycznemi. W ojczyźnie Heglów, Szellingów i Wolffów w przeciągu całego roku wydaje się jedno tylko dzieło o filozofii! To zasługuje na uwagę.

═ Przywrócenie służby porządku w kościołach tutejszych byłoby rzeczą bardzo pożądaną. W dni świąteczne mianowicie, szwajcar z laską krążąc po kościele, uciszałby półgłośne rozmowy, uspakajał kwilące niemowlęta i zwracał uwagę amatorów muzyki, że właściwe nabożeństwo nie odprawia się na chórze. Co po człowieku w kościele kiedy się nie modli. Koszt na utrzymanie służby porzadku, mógłby być opłaconym przez zawierających śluby. Podczas tych bowiem obchodów, najczęściej się zdarzają wypadki nieposzanowania świętego miejsca. Nieraz słyszeliśmy głośną i ostrą krytykę łez panny młodej lub

fryzury pana młodego, wygłaszaną przez obojga płci spektatorów.

= Wiadomo, że przedmioty z kości słoniowej, utracają z czasem swoją pierwiastkową białość. Dla przywrócenia jej, jeden z tokarzy niemieckich taki podaje sposób. Wapno rozcieńczone w garnku ogrzewa się nad ogniem i w rozczynie tym, wyrób z kości słoniowej trzyma się tak długo, aż odzyska swoją białość, poczem się go wyjmuje, wysusza i poleruje.

= Ogólna liczba ludności izraelskiej w tutejszem mieście w r. b. wynosi głów 86,672. Ludność ta dzieli się na stałą i niestałą; ludności stałej jest mężczyzn 33,013, kobiet 36,528, razem 69,541; niestałej zaś jest mężczyzn 8,274, kobiet 8,857, razem 86,672. Od czasu zniesienia opłaty biletowego t. j. od r. 1863, ludność starozakonna w Warszawie, przez przeniesienie się z gubernji zachodnich pojedynczych osób i całych rodzin, powiększoną została o 20,000 indywiduów, W r. z. było w gminie urodzeń 2,159, małżeństw 372, zejść 3,239. Rozwodów zapisano w kontrolli w tymże roku 110. Na rzeczonym wszakże wykazie polegać nie można gdyż większa część małżonków pragnących się rozwieść, udaje się do duchownych na Pradze lub do rabinów zamieszkałych w okolicznych miasteczkach. Można więc wykazaną liczbę w dwójnasób przyjąć

= Uboższa ludność tutejsza zmuszoną jest ciała umarłych przed pogrzebem przez trzy dni obowiązujące, trzymać w mieszkaniu, opłata bowiem za wstawianie ciał do kaplic lub kościołów dostępną jest jedynie zamożnym. Dla biednych więc, a głównie ze względów hygienicznych należałoby urządzić albo oddzielne kaplice, albo dozwolić im bezpłatnego użytkowania z kaplic szpitalnych. Oddajemy tę kwestję pod rozwagę ludzi interessujących się dobrobytem społecznym. Pragniemy także zaprzeczyć axiomatowi wygłoszonemu przez Plinjusza: że ze wszystkich zwierząt, człowiek najmniej dba o swoje zdrowie.

= W kuchni taniej przy ulicy Chmielnej wydano objadów całkowitych 8872, połowicznych 4072; to jest na miejscu całk. 5248, połow. 2943; na miasto: całk. 2124, połow. 1129; abonowano 375; robotnikom Drogi żelaznej 1125, razem 10,908, czyli dziennie osobom 363½.

= Ze sprawozdania za r. z. opieki wdów i sierot po pastorach ewangelickich pokazuje się, iż stowarzyszenie liczy członków 47; dochód wyniósł rubli sr. 6344 kop. 76, rozchód rs. 1060, wsparcie otrzymało 8 wdów. W miejsce ks. Stockmana obrano na członka ks. Manitiusa pastora w Warszawie; podskarbim jest ks. Boerner.

— Dziś w rozpoczętem ciągnieniu 3 ej klassy, 115 loterji, znaczniejsze wygrane padły na Nra następujące: Rs. 4000 na Nr 23,443, u kolektora Małdorskiego w Warszawie; Rs. 3000 na Nr 10,778 u kolektora Orzeł Lejbo w Siedlcach; Rs. 1,500 na Nr 22,851, u kolektora A. Landau w Warszawie; po Rs. 600 na numera: 19,941 i 20,062; po Rs. 400 na Nra 598, 17,956 i 17,975.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Pragskim, z niewiadomej dotąd przyczyny, zapaliło się drewniane zabudowanie, należące do domu Nr. 380, lecz ogień natychmiast przez straż ogniową ugaszonym został. Dach na wspomionym budynku, w części uległ spaleniu, a w części rozebranym został. W celu zbadania przyczyny ognia, ze strony Policji zarządzono dochodzenie. Przy przyjeździe do ognia 2-ej części straży ogniowej, konie zaprzężone do beczki rozbiegały się, w skutku czego, żołnierze: Masłowski i Borkowski skaleczeni zostali, lecz niebezpieczeństwo im nie zagraża.

— W cyrkule Bielańskim, w domu pod Nr. 2240b, w bożnicy, od palących się swiec, zapaliła się skrzynia i ściana drewniana, ogień natychmiast ugaszonym został przez stróża domu bez uszkodzenia w mieszkaniu.

— Icek Zwejbart, w domu pod Nr. 149 na Pradze zamieszkały, znajdując się za rogatką Wolską przez nieostrożność złamał sobie lewą nogę w stopie, z roztrzaskaniem kości. Odesłano go na kurację do rodziców.

— W cyrkule Pragskim, przy wystąpieniu Duńskiego Nr. 58. pułku kozaków, Andrzej Kondraszew kozak, przez nieostrożność przewrócił koniem 6-letniego chłopca starozakonnego Icka Bessera, zrządziwszy mu siniec na czole. Chłopiec oddany rodzicom, a kozaka oddano do pułku, w celu ukarania.

— Znaleziony w stawie łazienkowskim, martwy b. kontroler Warszawskiego pocztamtu, Marcin Szulc, o czem zamieszczone było we wczorajszej Gaz. Polic., jak się po sprawdzeniu okazało, już przed kilkoma dniami przez poderznięcie gardła brzytwą. w wodzie, pozbawił się życie. Przyczyną do tego była melancholja, na którą Szulc cierpiał od dawnego czasu.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od M. Z. rs. 2 dla rodziny R., to jest ojca sparaliżowanego, słabej matki i 7ga z nędzy chorych dzieci.

— *P. A. Z.*— Ofiara rs. 5, według życzenia, doręczoną została; o czem donieśliśmy w Nrze 213 naszego pisma.

Orszaku Jego Cesarskiej Mości Jenerał-Major baron *Frederiks*, przyjechał z Międzyrzeca.

Dyplomata francuzki *Thiers*, w przejeździe z Petersburga, wyjechał za granicę.

┼ Wczoraj, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony ŚS. Sakramentami, przeniósł się do wieczności, ś. p. Władysława **Bether**, Urzędnik Prokuratorji, przeżywszy lat 27. Stroskany ojciec wraz z braćmi i siostrą zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, na wyprowadzenie zwłok, w dniu 9tym b. m., o godzinie 4tej po południu, z kościoła Śgo Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, na cmentarz powązkowski. —8094—

┼ Barbara z Rembielińskich **Wierzbicka**, zakończyła życie dnia 5 października r. b. Eksportacja zwłok jej z kościoła Śgo Krzyża, na cmentarz powązkowski nastąpi w sobotę, jutro d. 8 października r. b. W tymże kościele za duszę zmarłej odprawiać się będą msze święte od godziny 7 do 10 z rana, także w sobotę, 8 października r. b. —8077—

┼ Ś. p. Michał **Zadarnowski**, Tajny radca, b. Senator, emeryt, po długiej i ciężkiej słabości przeżywszy lat 82 zmarł dnia 5 października r. b.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 8 b. m. o godzinie 12-tej w południe z górnego kościoła Św. Krzyża zaraz po żałobnem nabożeństwie, na cmentarz Powązkowski, na które pozostali krewni, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego zapraszają. —8087—

┼ Hilary **Ostrowski**, Tajny Radca b. marszałek Szlachty Guberni Płockiej, kawaler wielu Orderów, po ciężkiej chorobie opatrzony ŚŚ. Sakramentami zakończył życie w dniu 6 października r. b. w wieku lat 82 w dobrach Lelewo; pochowanie zwłok nastąpi w dniu 10 b. m. w Parafii Ciechcinie powiecie Płońskim. — 8088 —

— Z *Odessy* donoszą, że rozdział linji drogi żelaznej bałcko-kijowskiej pomiędzy dwa towarzystwa, które ją nabyły, nastąpił w ten sposób, iż przestrzeń od stacji Zmierynki do Bałty należeć będzie do towarzystwa koleji odeskiej, zaś od Żmierynki do Kijowa do towarzystwa kolei brzesko-kijowskiej. Zapewniają przytem, że oprócz pociągów od Bałty do Żmierynki jeszcze w tym roku rozpocznie się ruch pociągów od Żmierynki do Wołoczysk na granicy galicyjskiej. Na odeskie towarzystwo oświetlenia gazem, nałożone zostały znaczne kary za ciemne palenie się latarni miejskich. Wielkie powodzenie niedawno założonego prywatnego banku handlowego w Odessie wywołało projekt założenia tamże drugiego podobnego banku. W r. b., w skutek bardzo częstych deszczów i zimna winnice bessarabskie znacznie ucierpiały, zbiór też wina tegoroczny będzie bardzo lichy. Urodzaj win Krymskich także nieszczególny, a wina francuzkie podrożały.

— Uczniowie i dzieci po duchu zmarłego protojereja Orłowa zamierzają na uwiecznienie pamięci jego utworzyć stypendjuum przy pierwszem gimnazjum petersburskiem. „Głos"

— Przed trzema dniami w teatrze Maryjskim w Petersburgu debiutowała pani Paulina Lewicka, wykonywając rolę Małgorzaty w operze „Faust." Przyjęto ją z zapałem. Głos posiada czysto sopranowy, średnie tony pełne i jędrne. Jak na salę teatru maryjskiego, głos ten jest za słaby, lecz czystość, pewność intonacji i sympatyczność wynagradzają po części ten niedostatek. Tryl jej nie jest jeszcze dostatecznie wyrobionym, lecz w ogóle śpiewa ze smakiem wykształconym.

„Głos"

Jenerał gubernator Turkiestańskiego kraju, w celu rozstrzygnięcia rozmaitych kwestji przy zawiązaniu stałych, regularnych stosunków handlowych z granicznemi chaństwami, uważał za niezbędne zwołać w październiku zjazd kupców turkestańskich z kupcami sąsiedniemi. Tym końcem jako środek dla zadośćuczynienia potrzebom kraju, co do rozszerzenia średnio-azjatyckiego handlu, a także ułatwienia Rossji i Średniej Azji dogodnej i prędszej wymiany produktów, Główny Naczelnik kraju ustanowił w Taszkencie dwa jarmarki, mianowicie: od 1 października do 1 listopada r. b. i od 1 do 15 kwietnia 1871 r.; ażeby tym sposobem opierając się na praktyce i zdaniu doświadczonych kupców, stałe jarmarki w Taszkencie zaprowadzić. (Birż. Wied).

— Czytamy w „Prawitelstwennym Wiestniku", że członkowie 1-go i 2-go Wolnego Ekonomicznego Towarzystwa, zostali wezwani na sesyę 23 września, na której członek Rezystresser ma odczytać projekt zawiązującego się w Rossji towarzystwa dla rozpowszechnienia i zastosowania machin parowych do gospodarstwa rolnego. A także ma być przedstawiony projekt członka Andrejewa o wyznaczenie stypendium do dalszego kształcenia dla agronomów Petersburskiego Rolniczego Instytutu.

— Wzrastająca ciągle drożyzna mieszkań w Kijowie, podała myśl wybudowania domu, w którymby ubożsi studenci i urzędnicy mogli znaleść za umiarkowaną opłatą pomieszkanie, a nawet i wyżywienie. Kamer-junkier Paweł Dywidow powziął zamiar szlachetny część swoich znacznych dochodów ofiarować na ten cel dobroczynny i przez organ Redakcji „Kijewlanina", wzywa kijowskich architektów do ułożenia konkursowych planów i anszlagów podobnego budynku zawierającego sto mieszkań przy zachowaniu wszelkich warunków tak sanitarnych jak i do wygody służących.

— Obecnie gości w Kijowie kilku bankierów odeskich, a także agenci Rotszylda i Sztyglica. Według zdania miejscowych gazet, zjazd ten ma na celu rozwiązanie niektórych kwestji o drogach żelaznych i uzyskanie nowych koncessji.

— „Inwalid ruski" donosi, że otwarcie dorocznej wystawy malarstwa Akademji Cesarskiej Sztuk Pięknych w Petersburgu oznaczonem zostało na 1 (13) października.

— Do 3go października zachorowało w Petersburgu na cholerę mężczyzn 186, kobiet 68,— razem 254. W tym ostatnim dniu podległo epidemji mężczyzn 8-u, kobiet 2, razem 10.— Wyleczono osób 21; zmarło 5; pozostaje na kuracji 238.

— Ministerjum marynarki zamierza assygnować 100,000 rubli na obstalunek przyrządów z lanej stali, mających się wyrabiać w fabrykach permskich, dla zastosowania do dziewięcio-calowych stalowych dział gwintowanych. (Gołos.)

Wiadomości Polityczne.

6 Października.

*** Keratry Emil hrabia, pełniący dziś z miłości dla kraju trudne obowiązki prefekta policji paryzkiej, przyszedł na świat w Paryżu w dniu 23 marca 1832 roku. Dziad jego w 1793 roku reprezentował stany Bretanii, wnuk więc jest republikaninem. Poukończeniu nauk gimnazjalnych, Emil Keratry wstąpił do wojska, w uniformie strzelca afrykańskiego, walczył najpierw w Algierze, a następnie odbył kampanję krymską. Podczas tej wojny Keratry zmieniał potrzykroć mundur, najpierw bił się w 1m regimencie spahisów, potem został kirassjerem, a wkońcu ułanem. W roku 1861 ów duch niespokojny z 3m regimentem strzelców afrykańskich pracował w gorącym Meksyku. Tam dokazywał cudów brawury i zdobył sobie po bitwie pod San-Lorenzzo szlify kapitańskie i krzyż legji. Oprócz wspomnionego krzyża, mężną pierś Keratrego ozdobiły ordery: Medjidié, Notre Dame de Guadeloupe, medal za ratowanie ginących, oraz medale za wojny: krymską i meksykańską. Po powrócie do Francji, dzisiejszy Prefekt zdjął szlify i wziął się do pióra. Najpierw został współpracownikiem: Revue contemporaine i w piśmie tem pomieszczał znakomite studja swoje o Meksyku i krytykę wyprawy, która posłużyła oppozycji Izby za materjał do walki z rządem. Usunąwszy się z koła pisarzy Revue, Keratry objął redakcję czasopisma „Revue moderne" i w niem w dalszym ciągu pisał o przyczynach i skutkach nieszczęśliwej ekspedycji do Meksyku. W roku 1869 wszedł do Izby. Z prac jego literackich zwróciła na siebie uwagę Francji i Europy, książka p. t. „Wzniesienie i upadek Maksymiljana. (Illus)

*** Żołnierzom armji niemieckiej dozwolonem zostało noszenie całego zarostu: wąsów, bakenbardów i brody. Jestto rzeczywista ulga i ze względów hygienicznych, stosowny środek przeciw cierpieniom zębów, fluksjom i t. p. dolegliwościom głowy. (Börsen Ztg.)

*** Fortyfikacje Wenecji znowu są wzmacniane i uzbrajane. Są to forty wzniesione na wysepkach otaczających miasto. (Schl. Ztg.)

*** Oprócz „Indépendance Belge," otrzymuje także

przez pośrednictwo kommunikacji balonowej korrespondencje z Paryża, londyński dziennik: „Morning-Post.“ Pierwsza korrespondencja nosi datę 24 września. (N. Fr. Pr.)

*** Urząd pocztowy niemiecki w Nancy, jest tylko tymczasowym; mają go przenieść do Metz, którego zajęcia lada chwila spodziewają się. Wkróte otwartą zostanie w Alzacji i Lotaryngji prywatna korrespondencja telegraficzna. (Schl.-Ztg.)

*** Z Wilhelmshöhe piszą do dzienników niemieckich, że Napoleon posuwa wycieczki swoje do Kassel. W ostatnich dniach odbierał on odwiedziny wielu osób, między innemi księcia Hamilton, który kilkakrotnie z nim konferował a obecnie wrócił już do Anglji. Telegraf zaprowadzony umyślnie dla Napoleona jest nieprzerwanie czynnym. (Schl. Ztg.)

*** Były król neapolitański Franciszek, z powodu zajęcia Rzymu przez Włochów przeniósł się na stałe mieszkanie do Bawarji. W tym celu kupił już sobie zamek Garatshausen nad jeziorem Stenberg. (N. F. P.)

*** W nocy z 3go na 4ty października na drodze żelaznej z Amiens do Rouen wyszedł z szyn pociąg idący z wojskiem francuzkiem. Smutny ten wypadek miał miejsce pod Critot. Piętnastu żołnierzy odrazu znalazło śmierć, 115 jest mniej lub więcej ciężko ranionych. (Alg. Zeit.)

*** Amerykański jenerał Lee, ostatni naczelny dowódzca konfederacji tknięty został paraliżem i życie jego znajduje się w niebezpieczeństwie. (Ind. Begle)

*** „Journal de Saint Pétersbourg“ zamieszczając tłómaczenie reskryptu cesarskiego w Austrji do sejmu czeskiego, którym oznaczono granice ustępstw rządu i wezwano do natychmiastowych wyborów do Rady Państwa,—tak się wyraża:

„Podczas, gdy w Wiedniu oczekiwano z pewną niespokojnością rezultatów dyskussji w sejmie, od której zależy dalszy postęp prac parlamentarych, „Neue freie Presse“ wybrała nieszczególną chwilę do wyrażenia ze strony Niemców austrjackich pragnień ściślego połączenia się, pod jaką bądź formą, z jednoczącą się Germanją. Ponieważ traktat Pragski ma uledz modyfikacjom, o ile dotyczy państw południowych, dziennik wiedeński zapytuje się, dlaczego mianoby go wykonywać tylko w jednym punkcie wykluczenia Austrji ze Związku Niemieckiego.“

Ostatnie Wiadomości Polityczne

Według depeszy z Tours obsadzenie Epernon, o którem doniósł wczorajszy telegram, nastąpiło d. 4go w wieczór.

Z Malesherbes w tej samej stronie donoszą, że Laferté obsadzone zostało przez 400 żołnierzy pruskich.

Do 3-go b. m. nie było jeszcze Prusaków w Fontainebleau. Tego dnia mówiono tylko o potyczce w lasach pod Chailly w okolicach tego miasta.

Z Bellegarde pod d. 3 b. m. donoszą, że 120 ułanów ukazało się w Boynes. W Chambon miała miejsce żwawa utarczka.

Z dotychczasowych wojsk oblężniczych pod Strasburgiem, utworzony będzie nowy 14 korpus armji pod dowództwem jenerała von Werder.

Reszta armji strasburskiej z czwartą dywizją złożoną z rezerwy, a konsystującą w ostatnich czasach pod Freiburgiem, w Badeńskiem, uda się na południe dla zajęcia Colmaru, Miluzy obsadzenia Nowego Brisachu, Sleestadu i wreszcie Belfortu, co było do przewidzenia zaraz po upadku Strasburga.

W przewidywaniu starcia mogącego nastąpić około Belfort, rząd szwajcarski, dla obronienia neutralności swego teritorium, nakazał już bezwłocznie osadzenie granicy przez dziewiątą brygadę milicji.

Z danych zaczerpniętych w korrespondencji balonowej z **Paryża** i z artykułów prowincjonalnych dzienników, „Nord. Allg. Ztng“ wnosi, że stronnictwo domagające się pokoju za jaką bądź cenę z każdym dniem wzrasta w siłę.

„Nord. Allg. Ztng“ donosi prócz tego, że na radzie ministrów odbytej w Paryżu przeszłego czwartku, pp. Juljusz Favre i Arago objawili zdanie, że zwołanemu Zgromadzeniu ustawodawczemu winna być natychmiast przedstawiona kwestja: czy pokój ma być zawarty lub nie. Keratry, Trochu i Rochefort, mieli się temu zdaniu opierać.

Wiadomo, że w chwili zainstalowania się w Tours delegacji rządu francuzkiego, niektórzy członkowie Ciała dyplomatycznego przenieśli się również do tego miasta. Pozostali członkowie naradzali się niedawno w Paryżu w kwestji dalszego pozostawania w obleganej stolicy.

Według ostatnich listów przesłanych balonową pocztą z Paryża, a sięgających 29 września, w stolicy nie zaszło nic ważniejszego.

O 12-ej w południe 27-go z. m„ cały Paryż zaćmiony został nagle dymem. Zapaliła się część petroleum złożona w Vilette i przeznaczona do wojennych celów. O 2-ej opanowano pożar.

Wszystkie listy i sprawozdania zapewniają, że w stolicy żadne rozruchy nie miały miejsca. Z natury rzeczy między oblężonemi panować musi pewne wzburzenie, które jednak znajduje sobie odpływ co najwięcej w ulicznych manifestacjach. Świadczy o tem odezwa jenerała Trochu, który powtarzanie się manifestacji, podobnych do tej jaka miała miejsce na placu przed ratuszem, uważa za niestosowne.

Depesza znaleziona między papierami zabranemi w Tuilerjach, okazuje, że Ludwik Napoleon po pierwszych dwóch porażkach armji francuzkiej, zamierzał wrócić do Paryża.

Z **Lizbony** donoszą, że uzupełnienie gabinetu nastąpi dopiero po otwarciu kortezów, d. 17 b. m. Sada Baudiera cofnął prośbę o dymissję. Podług dzienników lizbońskich, układy z królem Ferdynandem o przyjęcie korony hiszpańskiej, ciągle jeszcze trwają.

Wcielenie rzymskiego terytorjum do **Włoch**, stało się w skutek plebiscytu faktem spełnionym. Według „Gazetta di Roma“, Papież żądał ażeby jego stronnicy wstrzymali się od głosowania. Złożyli oni wprawdzie przeczące wota, ale te naturalnie utonęły w powodzi głosów twierdzących. Uroczyste doręczenie plebiscytu królowi Wiktorowi Emanuelowi, nastąpi w pałacu Pitti we Florencji. Władze miejskie czynią przygotowania do świetnego przyjęcia deputacji rzymskiej która przybędzie z rezultatami głosowania.

Papieżowi dano 60 strzelców (bersaglieri) do strzeżenia zewnętrznego otoczenia Watykanu. W ślad za zbiorową notą zawierającą protestację papieża, którą wystosowano do Ciała dyplomatycznego, wysłany został list jego tej samej treści do panujących.

Żołnierze papiezcy z niewielkiemi wyjątkami wysłani zostali do Alessandrji.

Kongres prawników **węgierskich** w Peszcie oświadczył się za zniesieniem kary śmierci. Wątpić należy, ażeby sejm uwzględnił podobną propozycję, mając na uwadze plagę rozbójnictwa, która w Węgrzech energicznie jest tępioną środkami sumarycznej sprawiedliwości.

Skupczyna **Serbska** przyjęła już adres do Rejencji, w którym wyraża zadowolenie swoje z dobrej polityki, jakiej się trzyma rejencja i skutecznej działalności. Wypowiada również życzenie, aby wkrótce mogła być rozwiązaną w zadowalający sposób kwestja kolei żelaznych. Adres kładzie nacisk na zupełne zaufanie jakie ma reprezentacja kraju do Rejencji.

Proces byłego księcia serbskiego, Karageorgewicza, oskarżonego o instygatorstwo w sprawie morderstwa księcia Michała, zbliża się do końca. Prokurator żądał dla Karageorgewicza kary śmierci, a dla jego wspólników kary ciężkich robót od 15 do 20 lat. Sąd najwyższy wkrótce wyda ostateczny wyrok.

(T. W. B. Jour. des Déb., Köln. Ztg, Nord.)

Wiadomości Telegraficzne.

Praga 5 go.— Sejm dyskutował dziś nad adresem. Niemcy oświadczyli, że wstrzymują się zupełnie od rozpraw, albowiem przez nie mogłyby być zagrożone wybory do Rady państwa. Po mowach sprawozdawcy i namiestnika, wniosek postawiony w kommissji przez mniejszość aby wybory bezzwłocznie przedsięwziąć, został odrzuconym, poczem Niemcy opuścili salę. Następnie jednomyślnie przyjęto projekt adresu napisany przez Martinitza. Marszałek krajowy odroczył sejm na czas nieograniczony.

Wiedeń 6-go.— Dziennik urzędewy ogłasza patent królewski nakazujący rozpisać w Czechach bezpośrednie wybory.

Bruksella 5-go.— „Journal de Bruxelles" ogłasza notę kardynała Antonellego do członków ciała dyplomatycznego w Rzymie, z protestacją w imieniu Papieża przeciwko faktom spełnionym ostatniemi czasy w Państwie Kościelnem.

Florencja 4-go.— W prowincji Viterbo 24207 głosujących oświadczyło się za przyłączeniem; przeciwko głosowało tylko 228. W prowincji Frosinone na 25536 głosów „tak." było 271 „nie."

Florencja 4-go w wieczór.— Listy z Rzymu zawiadamiają, że Papież przyjął od rządu włoskiego miesięczną ratę listy cywilnej w kwocie 50,000 skudów.

Bukarest 5-go. — Na zapytanie tutejszego konsula jeneralnego, jenerał-gubernator w Odessie, zaprzeczył na drodze telegraficznej pogłoskom o koncentracji wojsk w Bessarabji.

Berlin 5-go.— Delbrück uda się wkrótce do głównej kwatery króla, dla przygotowania podstaw do dalszych układów kwestji niemieckiej.

Berlin 5-go.— „Statsanzeiger" donosi, że jenerał-gubernatorstwo Alzacji przeniesione zostanie z Hagenau do Strasburga.

Wiedeń 5-go.—Thiers spodziewany tu jest jutro (?) i odjechać ma do Florencji, dla naradzenia się z Senardem.

Wiedeń 5-go.—We Florencji spodziewają się wkrótce ogólnej amnestji.

Bruksella 5-go. — Dziś nadeszły tu balonem listy paryzkie z d. 2 b, m. „Moniteur" wydawany w Tours zamieszcza proklamację rządu z wezwaniem obywateli do *suffrage universel* na d. 16 b. m.

Rzym 3-go.—W dzielnicy „Leonina" było 1800 głosów za połączeniem.

Rzym 3-go. — Zapewniają, że Papież w przypadku gdyby nie mógł opuścić Włoch, zamianuje za granicą jednego z kardynałów zastępcą swoim na czas niewoli (pro tempore captivitatis.)

Konstantynopol 4-go. Mówią tu na pewnej podstawie że rząd zwoła zgromadzenie notablów (Czorbadżies) dla poprawienia losu mieszkańców.

Berlin 4-go. „Kreuzzeitung" oburza się na myśl konstytuanty Związku północnego. Wzgląd jedności wojskowej może uledz pewnym modyfikacjom, byleby tylko skutkiem nich środki pieniężne potrzebne na utrzymanie wojska nie były udzielane przez pojedyńcze państwa ale już cały Związek jako taki. W końcu dziennik ten występuje w obronie podwójnego sejmu: bardziej i mniej ścisłego.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 7 Paźdz., godz. 11 z rana.

Tours 6-go. — Jenerał Reyan wystąpiwszy z trzema brygadami ku Toury zmusił nieprzyjaciela do odwrotu na Paryż, odebrał mu partję bydła, przyczem zdemontowanych zostało kilka dział francuzkich.

*** W ostatnich dniach bombardowania Strasburga, młody francuzki artylerzysta raniony lekko w głowę biegł z wałów, do swojej narzeczonej, ażeby mu opatrzyła ranę.

Dziewica, dręczona przeczuciem nieszczęścia stała blada, ze łzami w oczach w oknie swojego mieszkania i ujrzawszy śpieszącego ulicą artylerzystę, wybiegła doń z okrzykiem rozpaczy:

— Edwardzie! ty umrzesz. O czemuż nie możemy umrzeć razem?!

I w tej chwili na parę kochanków splecionych namiętnym uściskiem padł granat i dwa serca przestały bić na zawsze. (Presse).

Redaktor, *W. Szymanowski.*

— Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic na nowy rok szkolny w Zakładzie naukowym przezemnie utrzymywanym rozpocznie się dnia 12 b. m.; kurs zaś nauk d. 20.— Ulica Grzybowska Nr 4, dom Wgo Kozłowskiego. Emilja *Nassberg*. (1 - 2) —8056—

— W bieżącym tygodniu sprzedawano cukier z fabryk Rytwiany po rs. 3 k. 60, za kamień.—Leśmierz po rs. 3 kop. 65. (24—0) —3535—

— Doktor *Markiewicz*, obecnie zamieszkał przy ulicy Grzybowskiej, Nr 9ty nowy. (1—3) —8071—

CENY
W SKŁADZIE F. ŁAPINSKIEGO,
ulica Jerozolimska, Nr 35 nowy.

Węgle kamienne za korzec w najlepszym gatunku z odstawą kop. 90.
Węgle kamienne za korzec z kopalń krajowych w Dąbrowie, znane od dawna z dobroci w b. Składzie Rządowym z odstawą, kop. 82½.
Węgle kamienne za korzec kostkowego (do kuchni) z odstawą kop. 77½.
Węgle drzewne za korzec do fabryk i samowarów z odstawą kop. 60.
Drzewo opałowe za sążeń kubiczny brzozowego w szczapach, rs. 12.
Drzewo opałowe za sążeń kubiczny olszowego w szczapach, rs. 11.
Drzewo opałowe za sążeń kubiczny sosnowego w szczapach, rs, 9.

Żądający drzewa już porąbanego, dopłacają do sążnia kubicznego rs. 1. Skład sprzedaje z odstawą żądającym i ¼ część sążnia kubicznego rąbanego.
Cement portland za 1 beczkę wagi pudów 12, rs. 5 k. 60.
„ Roman (zwyczajny), za beczkę wagi pudów 10, rs. 4 kop. 45, (3—0) — 7888 —

SKŁAD
Seweryna Mazura i Spółki,
obok Ratusza, przysposobił znaczny wybór
OBIĆ PAPIEROWYCH,
i ceny tak obniżył, że wszelka konkurencja uniemożebnioną została.
(38—0) — 2505 —

KANTOR EKSPEDYCYJNY
wraz
z Składem Głównym Herbaty,
D. MALINIAKA,
z dniem 1-szym Października r. b. przeniesiony został na ulicę Nalewki, do domu własnego, Nr 2259 (nowy 18). Tamże odbywać się będzie także i **Sprzedaż Detaliczna HERBATY.** (2—3) —7857—

ROLETY
z płótna rewantuchowego, oraz kolorowe, w wielkim wyborze, poleca Skład Obić Papierowych, Cerat i Rolet, pod firmą **J. Rożański,** ulica Miodowa, Nr 9. (7—0) —7284 -

Pierwsza w kraju fabryka obuwia szrubowanego, poleca wyroby swoje względom Szan. Publicz.; Plac Teatralny, pałac Blanka, Nr 461. L. Lubliński.



ZAKŁAD NAJMU POWOZÓW P. MAKAY, egzystujący dotąd na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Saskiego Placu, przeniesiony został na **Krakowskie-Przedmieście, Nr 411, nowy 7**, w domu Wgo Grodzickiego w drugim podwórzu, gdzie Alkazar i Fotografja Klocha i Dutkiewicza. Jak dawniej tak i obecnie przyjmuje obstalunki wynajmowania powozów tak na miasto ak i po za obręb tegoż. (16—25) — 6775 —



Winogrona węgierskie kuracyjne zupełnie słodkie, nadchodzą regularnie do Składu Win i Delikatesów **A. Bocquet** w gmachu Teatralnym. Również nadeszły świeże **Figi**. (12—30) —7417—



Ostrygi Holsztyńskie
z Flensburga,
codziennie otrzymuje Skład **Anton. Stępkowskiego.**
(23—0) — 7214—



Ostrygi Holsztyńskie
z Flensburga,
nadchodzą codziennie świeże, do Handlu Win i Delikatesów **A. Bocquet,** w gmachu Teatralnym.2 (22—0) —7196—

TEATR ROZMAJTOŚCI.
Dziś: **Didier** (dramat 2-gi raz).—**Przysięga Horacego.**
Jutro: **Donna Diana.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
Dnia (25 wrzesnia) 7 października 1870 r.

Monety i Papiery	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. —k. — 6 k. 60				
Dukaty Hol. rs. — k. — rs. 3 k. 70				
Obligi skarbowe 100 rs., (op. kup.)	88	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I, s. za rs. 100	93	18	92	68
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	91	60	91	10
Listy Zast. nowe 5 z r. 1869. .	88	67	88	33
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego	100	33	—	—
Listy Likwidacyjne rs. 100	74	43	73	93
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860	—	—	89	50
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	141	50	140	—
„ „ „ „ z r. 1866.	139	50	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	72	50	—	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej,	70	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel.	—	—	140	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	—	—	112	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	104	—
Akcje kolei Żel. Fabr. y Łódzkiej	104	—	103	—
5% Listy zastawne rossyjskie . .	109	50	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. rs. — kop. 115 5/9
Od Likwidacyjnych rs. — kop. 140
Od Listów Zast. nowych kop. 144 4/9
Berlin: Weksel 100 tal. 8 m. rs. 119 k. 25 rs. 118 k. 90
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 8 k. 8 rs. 8 k. 6.
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —
Wiedeń; Wek 2 m. za 150 w. rs. 96 k. 90 rs. 96 k. 60

Ceny Targowe Warszawskie. — D. 6 Października płacono za korzec pszenicy od rs. 6 kop. — do rs. 7 kop. 51)—żyto od rs. 4 kop. — do rs. 4 kop. 20.— jęczmienia 4 ro i dwu-rzędowego, od rs. — k. – do rs. — kop. — —Owsa od rs. 2 kop. 25 do rs. 2 kop. 40. Kartofli od rs. 1 kop. 20 do rs. 1 kop. 35.

Okowity płacono dnia 6 Października hurtowa składnicza za garniec od kop. 135 do 136. — Pojedyńczna szynkarska gar niec od kop. 137 do 137½ kop.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).—Дозволено Ценвурою.

Wydawca G. GEBETNER

DODATEK.

BIBLJOTEKI ROMANSÓW i POWIEŚCI,

wychodzącej we Lwowie,
nadszedł w tych dniach do Księgarni **Gebethnera i Wolffa,** w Warszawie, i znajduje się we wszystkich Księgarniach miejscowych i na prowincji:

Tom Xty i XIty, zawierające powieść szwedzką **Zofji Marji Schwartz**, p. t. „Pieniądz i Imię.“ Rs. 2.

Tom XIIty zawiera powieść **Eugenjusza Berthoud**, p. t. „Poświęcenie kobiety.“ Rs. 1 Kop. 20.

Poprzednio wyszły:

Tom Iszy. **Caracciolo**: „Tajemnice Klasztoru Neapolitańskiego.“ Pamiętniki Henryki Caracciolo. Rs. 1 Kop. 35.

Tom IIgi: **Feuillet Oktaw**.: „Hrabia de Camors.“ Rs. 1 Kop. 20.

Tom IIIci. **Caballero Fern**.: „Klemencja.“ Powieść hiszpańska. Rs. 1 Kop. 35.

Tom IVty i Vty. **Dickens K**.: „Klub Pickwicka.“ Z angielskiego. Rs. 2 Kop. 70.

Tom VIty i VIImy. **Schwartz Zofja M**.: „Być albo nie być. Powieść szwedzka. Rs. 1 Kop. 50.

Tom VIIImy i IXty. **Gaboriau E**.: „Gdzie winowajca.“ Z francuzkiego. Dwa tomy w jednym. Rs. 1 Kop. 65.

Cena tomów 12 razem wziętych wynosi Rs. 10.
Z przesyłką na prowincji, Rs. 11.
(1—3) —7864—

Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.

W trzecim, odbytym w dniu 19 września (1 pazdz.) 1870 r. ciągnieniu Akcji i Obligacyj Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej umorzyć się mających, następujące numera wylosowane zostały:

Akcje po rs. 1000.

Nra 241/250, 28941/50, 29621/30, 30461/70, 34311/20, 34831/40, 42921/30.

Akcje po rs. 100.

Nra 46974, 47917, 48275, 48802, 49662, 49915, 50027, 50919, 51653.

Obligacje po rs. 1000.

Nra: 1361/70, 12891/900, 24321/30, 27321/30, 28401/10, 36431/40.

Obligacje po rs. 100.

Nra: 37817, 38354, 40724, 41401, 41621, 41635, 41884, 42893, 43766, 43792, 43881, 44440, 44679, 45133, 45380, 47087, 48217, 48810, 49349.

Nominalna wartość powyższych Akcji i Obligacyj przypada do wypłaty z dniem 19 września (1 paźdz.) 1870 roku. Wypłatę dopełniają: Kassa Główna Towarzystwa w Warszawie, oraz domy bankierskie w Cesarstwie i za granicą, w których kupony są płatne.

Należność płaconą będzie; zagranicą monetą miejscową, w Królestwie i w Cesarstwie złotem, licząc półimperjał po rs. 5 kop. 15; albo papierami, po kursie półimperjałów z dnia wypłaty.

Przedstawione do wypłaty Akcje winny być zaopatrzone 12-ma, a Obligacje 11-ma kuponami, t. j. od włącznie kwietniowego 1871 r.

Właściciele wylosowanych Akcyj otrzymują w miejsce tychże Akcje pożytkowe.

Z Akcyj i Obligacyj wylosowanych w przeszłych ciągnieniach, następujące dotąd do wypłaty przeostawionemi nie zostały:

1) Z losowania w d. 19 wrześ. (1 paźdz.) 1868 r.

Akcje po rs. 100.

Nr 46781.

Obligacje po rs. 100.

Nra: 40589, 43093, 43124, 43911.

Wypłata tych Akcyj i obligacyj nastąpić może w każdym czasie w wyżej wymienionych miejscach. Akcje z pierwszego losowania winny być zwrócone z 16-ma, a Obligacje z 15-ma kuponami.

2) Z losowania w d. 19 wrześ. (1 paźd.) 1869 r.

Akcje po rs. 1000.

Nrą: 1381/1390, 17241/17250, 38211/38220.

Akcje po rs. 100.

Nra: 46,49, 47530, 49675, 49901, 51654.

Obligacje po rs. 1000.

Nra: 151/160, 321/330, 5531/5540, 1831/1840, 12111/12120, 24851/24860.

Obligacje po rs. 100.

Nra: 38466, 38647, 40915, 41506, 41695, 42409, 42989, 43,522, 46621, 46909, 47336, 47681. 49453.

Akcje z drugiego losowania winny być zwrócone z 14-ma kuponami, a obligacje z 13 ma.

Wartość każdego brakującego kuponu potrąconą będzie od przypadającej za Akcje i Obligacje należności.

w Warszawie d. 19 wrześ. (1 paźdz.) 1870 r.
(2—3)—7947— Rada Zarządzająca.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza

Warszawskiego Instytutu Ś-go Kazimierza.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 30 września (12 października) r. b. o godzinie 5-tej po południu w kancellarji Instytutu przy ulicy Tamka pod Nr 2858 (25) przed Radą Szczegółową odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż z lasów Instytutowych Pecherskich w powiecie górnokalwaryjskim położonych w trzech partjach oddzielnych drzewa budulcowego i opałowego sosnowego i w małej ilości dębu i brzozy w sztukach i sążniach jako to: z lasu Pecherskiego Oddziału I-go sztuk 1033 podług wykazu szczegółowo na rs: 3019 k. 44. Oddziału II-go sztuk 383 podług wykazu na rs: 1073 k. 97 i z lasu Runowskiego sztuk 974 sążni 30, podług wykazu na rs: 2483 kop. 38 oszacowanego, czyli w ogóle sztuk 2390 ocenionych na rs: 6576 kop. 79. Powyższe summy za praetium liciti są ustanowione. Przystępujący do licytacji winien złożyć vadium w gotowiźnie lub papierach publicznych kurs w kraju mających podług obecnej ich waluty, do partji sprzedawanego drzewa pierwszej rs: 302, do drugiej rs: 107, do trzeciej 248, które to kwoty nieutrzymującym się przy licytacji zaraz zwrócone zostaną, a utrzymującym się zatrzymane będą na kaucję do końca kontraktu. Warunki sprzedaży jako też wykazy cięć są do przejrzenia w kancellarji Instytutu oraz na gruncie u leśniczego miejscowego.— w Warszawie dnia 9 (21) września 1870 r.—Za Opiekuna Prezydującego, Członek Rady **J. Czosnowski**.
(3—3) —7972— (Dz. War.)

Rejent Kancellarji

w Łowiczu.

Podaje do publicznej wiadomości, że na żądanie Opieki nieletnich Kączkowskich i z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, z dnia 4 (16) Września 1870 roku, w dniu 7 (19) Października 1870 roku, od godziny 9ej z rana, i dni następnych, we wsi Lubiankowie, powiecie Łowickim, położonej, od miasta Łowicza o wiorst 18, od miasta Głowna o wiorst 5, sprzedawane będą przez publiczną licytację: Konie, woły, krowy, jałowizna, owce w znacznej ilości, sprzęty domowe i gospodarcze, do spadku po Rafale i Katarzynie Małżonkach Kączkowskich należące, spisem inwentarza objęte.

Łowicz, dnia 23 Września (5 Października) 1870 roku.
(1—1) —8060— **Roman Wolski.**

KORREPETYTORA,

znającego ruski język, wskaże Prof. Wolfram, ulica Ś-to-Krzyzka, Nr 21.
(2—3) —7963—



FABRYKA



i MAGAZYN MEBLI,

egzystujący od lat kilkunastu przy ulicy Nowy-Świat, pod Nrem 52 (1306), prawie naprzeciw Apteki Wgo Koopego, zaopatrzony został w różne Garnitury **MEBLI** z pokryciem i bez, jakoteż i innych pojedynczych **Mebli**, mogących służyć do kompletnych umeblowań salonów i buduarów, w najświeższych fasonach, urzędowej roboty, na różne ceny, a bardzo przystępne, mając to na uwadze, iż mały zysk a częsty, więcej przyniesie korzyści, jak duży a rzadki.

F. Ostaszewski.

W tejże Fabryce jest do sprzedania duży **KREDENS** jesionowy, mało używany, za cenę bardzo przystępną.

(4—6) —7770—

GARNITUR MEBLI,



mahoniowy 12-sto krzesłowy, Aksamitem koloru bordo okryty, za cenę kosztu do sprzedania, przytem wielki dobór różnego rodzają **Mebli,** z któremi się poleca sprzedający po zniżonej cenie. Magazyn Mebli przy rogu ulicy Wareckiej i Placu, na przeciw Szpitala Dzieciątka Jezus.

(3—3) —7909—



Wozy Meblowe

wynajmują się przy ulicy Nowe-Miasto, za Kościołem Panny Marji, w domu Petersilge, gdzie Fabryka Dzwonów A. Zwolińskiego, pod Numerem 1921/2/3.

(5—6) —7697—

Mieszkanie,

całkiem odnowione, składające się z trzech Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, jest zaraz do wynajęcia, w oficynie domu Zweigbauma, przy ulicy Granicznej, Nr 16 nowy, na drugiem piętrze. (3—3) — 7928 —

ZARAZ

do wynajęcia

na miesięcy sześć lub dłużej
W Alei Ujazdowskiej, obok Doliny Szwajcarskiej
Nr 1713 lit. B, (nowy 11).

Lokal kompletnie nowo wyrestaurowany na 1-szem piętrze, składający się z jednego salonu, 6ciu pokoi kuchni z gazem, ze stajnią i wozownią, lub bez, z wszelkiemi wygodami.

Dwa Pokoje kawalerskie, na 1-em piętrze, oraz **dwa Pokoje** obszerne z kuchnią [w suterynie, mogące służyć na warsztat lub magiel.

Wiadomość na miejscu u stróża, lub w Składzie **Braci Lesser**, przy ulicy Rymarskiej.

(1—6) — 8070 —

Dwa duże Pokoje,

od frontu ulic Miodowej i Senatorskiej, pięknie umeblowane, z opałem i usługą męzką, każdy z osobnym wchodem, są do wynajęcia. Jeden z nich zaraz, a drugi od 1-go Listopada. Wiadomość przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej, Nr 497c (nowy 2), mieszkania 10. Tamże są do zbycia: piękny Ekram, Globus i Ważki jubilerskie.

(2—3) — 8023 —

Nr 1369 Na Zielonym Placu. Nr 1369.

9 Pokoi, Przedpokój i Kuchnia,

ze wszelkiemi wygodami, do n jęcia **zaraz** lub od 8go Michała. **Wiadomość na miejscu.**

(12—0) —6506—

PIEKARNIA,

wraz z Mieszkaniem i Sklepem, w mieście gubernjalnym Radomiu, przy ulicy Szpitalnej pod Nrem 71, jest każdego czasu do zadzierżawienia. Wiadomość bliższa tamże na miejscu.

(3—4) —7881—

Poszukuje się

Jeden Pokój dla Kawalera,

przy familji, z osobnym wejściem, umeblowany. Pożądanem byłoby ze stołem i usługą. Wiadomość w Redakcji „Kurjera" pod literami K. D. (1—1) —8085—

Jest do najęcia każdego czasu

Mieszkanie,

składające się z 4-ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni w antresoli, w domu Nr 512E, przy ulicy Królewskiej, trzeci dom od Krak.-Przedm. (1—3) — 8058

Do najęcia zaraz **3 Pokoje** od frontu, z Przedpokojem i Kuchnią, elegancko umeblowane, z fortepjanem, miesięcznie lub kwartalnie. Wiadomość tamże na Zielonym Placu, Nr 7 nowy, obok Hotelu Marenża, mieszkania Nr 9, na dole. Tamże do sprzedania różne **Meble** pojedyncze, **Łóżko** żelazne, **Rolety** i **Firanki**, z gzymsami i bronzami; różne Drobiazgi i Sprzęty kredensowe i gospodarskie, oraz **Kanarki**. Rano do 12ej, lub od 3ej do 5ej po południu.

(1—1) —8067—

Są do wynajęcia każdego czasu

W GMACHU DOLINY SZWAJCARSKIEJ

TRZY MIESZKANIA.

Wiadomość na miejscu u Szwajcara lub w Magazynie **A. Włodkowskiego.** (2—2) — 7980—

Przy ulicy Sosnowej Nr 6, róg Złotej, do wynajęcia

ŁADNE MIESZKANIE

Przedpokój, Salon, jeden lub dwa Pokoje i Kuchnia. Tamże **Suterena** ze Stajnią na kilka krów.

(5—6) —7737—



Z domu pod Nr 4 Mariańskiej ulicy, wybiegł **Szczeniak** dwu-miesięczny rassy duńskiej, szerści szarej miękkiej, z białą łatką na piersiach, końce nóg i ogona białe, uszy obeżnięte. Uprasza się Szanownego Znalazcę, jeśliby do kogo przybłąkał się, aby raczył zawiadomić Właściciela, w tymże domu w mieszkaniu pod Nrem 3, za co odbierze dostateczną nagrodę.

(2—3) —8041—



Dnia 5go b. m. wieczorem, w sieni Synagogi, przy uliy Daniłowiczowskiej, znaleziono **Książkę do nabożeństwa,** w języku niemieckim. Właściciel za zwróceniem kosztu ogłoszenia odebrać może przy ulicy Królewskiej, Nr 1063, mieszkania Nr 9. (1—1) —8057—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).— Дозволено Цензурою.